



WÓJT POPROWADZIŁ WYKŁAD
NA OGÓLNOPOLSKIEJ
KONFERENCJI

str. 02

PRZYJACIEL W POSTACI
MUZYCZNEGO INSTRUMENTU

str. 08

GMINA ZREALIZOWAŁA
2 INWESTYCJE ZA NIEMAL
6 MILIONÓW ZŁOTYCH

str. 09

TRUDNE POCZĄTKI GMINY
PAŁECZNICA

str. 14

Wójt Marcin Gaweł poprowadził wykład podczas Ogólnopolskiej Konferencji „PR W SAMORZĄDZIE I ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ”



▶ W dniach 13-15 maja w Krakowie odbyła się XII edycja prestiżowej konferencji „PR w Samorządzie i Administracji Państwowej”. Na wydarzenie składało się z kilkudziesięciu wykładów i paneli dyskusyjnych, prowadzonych przez ekspertów. Swoim doświadczeniem i wiedzą podzielił się także Wójt Pałecznicy – Marcin Gaweł – który poprowadził wykład poświęcony promocji małych gmin.

Organizowana nieprzerwanie od 2004 roku konferencja poświęcona jest public relations w jednostkach terytorialnych i samorządowych. Przez kilkanaście edycji wzięło w niej udział kilka tysięcy uczestników – prezydentów, burmistrzów, wójtów, rzeczników prasowych, a także osób odpowiedzialnych za promocję i marketing. Każdego roku uznani eksperci podejmują tematykę aktualnych trendów w obszarze PR-u. W programie ostatniej konferencji znalazł się Marcin Gaweł, którego wykład zatytułowany był: „Małe gminy – duże możliwości. Szlak Św. Jakuba – Przystanek Pałecznicza”. Wójt pokazał uczestnikom, że nawet najmniejsze jednostki samorządowe są w stanie dotrzeć z działaniami promocyjnymi daleko poza własne granice. Wystarczy znaleźć mocne punkty, a następnie odpowiednio je wykorzystać.

Oprócz Wójta Marcina Gaweła na liście gości i prele-

gentów znaleźli się między innymi: Adam Łaszyn – uznany przez magazyn Newsweek za jednego z 50 najbardziej wpływowych Polaków w 2009 roku, Marek Skala – jeden z najlepszych trenerów biznesowych w Polsce, Wiesław Gałązka – konsultant i doradca polityczny, Mariusz Ciarka – rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie, Urszula Podraza – rzecznik prasowy Kraków Airport, Antoni Styrzula – były rzecznik prasowy Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego, Maciej Karczyński, rzecznik prasowy ABW.



▶ fot. archiwum

DO
CELU

Szanowni Państwo,

udanym kolportażem pierwszego numeru gazety „Do Celu” zapoczątkowaliśmy nową, wspólną drogę. Choć wiąże się to z wieloma wyzwaniami – jak trudności z organizacją i sposobem finansowania gazety – to wierzymy w sukces.

Dziś, bogatsza o wiedzę dziennikarską, pragnę podziękować zespołowi redakcyjnemu, fotografom, a przede wszystkim Wam czytelnicy i bohaterowie na-

szego pierwszego wydania. Chcemy DAĆ WSZYSTKIM MOŻLIWOŚĆ WSPÓŁTWORZENIA I PISANIA O WSZYSTKIM! Jestem przekonana iż wspólny i udany start, to dobry znak na przyszłość. Pragnę, aby strony pisma „Do Celu” integrowały mieszkańców. Dziękuję wszystkim za wspólne zaangażowanie na rzecz pracy redakcyjnej, za przychylność dyrektorów i kierowników, dziękuję osobom świeckim i duchownym.

Maj to miesiąc dumy narodowej, wypełniony patriotyzmem i miłością do Matki Bożej Królowej Polski. Dla części naszych sołeckich władarzy to także nowy okres w życiu. Wszystkim nowo wybranym sołtysom i sołtyskom gratuluję i życzę uznania w oczach mieszkańców.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, jak ważne jest nasze dziedzictwo kultury i historii. W związku z tym chcemy przeznaczyć część pisma na opowieści o losach naszej małej ojczyzny. W tym miejscu pragnę podziękować Panu Alfredowi Maracha za zapoczątkowanie tej fascynującej drogi.

Kultura to my, to nasze codzienne życie, a w nim sens naszego istnienia, kolejne pokolenia dzieci i wnuków, które kształcimy, odpowiadając za ich wychowanie. Tematy dotyczące edukacji będą pojawiać się w każdym wydaniu.

Na koniec pragnę Państwu przedstawić kolejne ogromne wyzwanie, którego się podjęliśmy. Chcemy oddać Wam jedną stronę „Do Celu”, by służyła do publikowania bezpłatnych ogłoszeń sprzedam-kupie-oddam-zamienię. Czy uda się zrealizować ten pomysł? To zależy jedynie od Waszego zaangażowania i wiary w sens funkcjonowania takiego komunikatora.

W imieniu redakcji jeszcze raz serdecznie dziękuję za dotychczasową współpracę wszystkim ludziom dobrej woli, czytelnikom i mieszkańcom naszej gminy!

Joanna Hałat-Majka,
redaktor naczelna „Do celu”

STOPKA REDAKCYJNA

Adres redakcji:

Gminne Centrum Kultury i Promocji Gminy Pałecznicza
/ ul. Strażacka 3

Redaktor Naczelny:

Joanna Hałat-Majka

Zespół:

Edyta Gawlik
Anna Jantos

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec

WAŻNE ADRESY

Urząd Gminy Pałecznicza
ul. Św. Jakuba 11
32-109 Pałecznicza
e-mail: urzad@palecznicza.pl
Telefon: (41) 38-48-037
Fax: (41) 38-48-037 w. 19

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
w Pałeczniczy
ul. Św. Jakuba 11
32-109 Pałecznicza
(41) 38-48-037 wew. 30
(41) 38-48-234

Środowiskowy Dom Samopomocy w Pałeczniczy
ul. Małopolska 36
32-109 Pałecznicza
(41) 38-48-513

Szkoła Muzyczna I stopnia w Pałeczniczy
ul. Św. Jakuba 43
32-109 Pałecznicza
tel. 41 384 86 45
e-mail: smuz.palecznicza@interia.pl

Gminna Biblioteka Publiczna w Pałeczniczy
ul. Strażacka 1
32-109 Pałecznicza
(41) 38-48-118

Gminne Centrum Kultury
i Promocji Gminy Pałecznicza
ul. Strażacka 3
32-109 Pałecznicza
(41) 38-48-037 wew. 18

Zespół Szkół w Pałeczniczy
ul. Św. Jakuba 11
32-109 Pałecznicza
(41) 38-48-645

Zespół Szkół w Pałeczniczy
Filia w Nadzowie
Nadzów 101
32-109 Pałecznicza
(41) 38-48-101

Zespół Szkół w Pałeczniczy
Filia w Cuszowie
Cuszów 73
32-109 Pałecznicza
(41) 38-48-602

Zespół Szkół w Pałeczniczy
Filia Integracyjna w Ibramowicach
Ibramowice 42
32-109 Pałecznicza
(41) 38-48-113



Pasja z gracją – MAŻORETKI

fot. archiwum

► Ruch mażoretkowy w Polsce jest stosunkowo młodą profesją, działającą jednak niezwykle prężnie. Rozwija się dzięki pasji instruktorów i młodzieży oraz dzięki publiczności, która potrafi docenić ciężką pracę, oraz kunszt i profesjonalizm. Zespół Szkół w Pałęcznicy posiada trzy mażoretkowe grupy. Za pomysł i zaangażowanie z nimi związane odpowiada Katarzyna Gąsiorek.

Termin „majorette” zapożyczony jest z języka francuskiego. Oznaczał młode dziewczyny w pięknych strojach z akcentami wojskowych mundurów galowych. A dziś? Mażoretki to dziewczęta ubrane w paradne stroje, żonglujące podczas występów specjalną pałeczką prezentując układy taneczno-marszowe. Takie pokazy są bardzo widowiskowe i potrafią ciekawie reprezentować prestiż szkoły. W Pałęcznicy działają trzy grupy, gromadzące po 16 osób. – Pomysł na utworzenie takich grup w naszym Zespole Szkół był wynikiem przypadku. Kiedyś znalazłam się na występie mażoretkowym mojej chrześnicy. Bardzo szybko zostałam oczarowana całością przekazu – piękne stroje, marszowa oprawa, wojskowe rytmy a przede wszystkim wysoki stopień rytmiki, zgrania, gracji i kunsztu wszystkich występujących dziewczyn. Po tych doznaniach estetycznych postanowiłam spróbować stworzyć podobnego rodzaju grupy reprezentatywne w naszej szkole. Pomysł spotkał się z sporym zainteresowaniem. Problem stanowiły jedynie kwestie finan-

sowe. Uszycie strojów i zakup pałeczek nie należy do tanich rzeczy. Na całe szczęście pomysł spodobał się także naszemu wójtowi, udało się pozyskać sponsora i zabrać do pracy – opowiada Katarzyna Gąsiorek, opiekunka mażoretek.



► fot. archiwum

W przypadku tej profesji - od młodej dziewczyny wymaga się odpowiedniej postawy takiej, aby spełniała obowiązujące kanony. Powinna być dostojna oraz wyprostowana. Ważnym elementem pokazu jest również krok marszowy, którego poprawne wykonanie to cały rytuał. Kolejnym jest taniec oraz sposób prowadzenia pałeczki – to jedna z najtrudniejszych sztuk. Dlatego tak ważne jest, aby od początku nauki najprostszych ewolucji, ćwiczenia wykonywane były z jak największą dokładno-



ścią. – Dzięki zgraniu i precyzji ruchów nawet proste elementy pokazu stają się bardzo widowiskowe. My jesteśmy dopiero na trzecim roku działalności. W pierwszym roku gromadziliśmy stroje, odbył się także casting. Angażujemy dzieci od przedszkola do gimnazjum. Od dwóch lat dostajemy także zaproszenie do występów na większych imprezach. Zdajemy sobie sprawę, że jest jeszcze wiele niedociągnięć, ale dzięki treningom i zaangażowaniu, jesteśmy w stanie ciągle się rozwijać.

Prezentacje konkursowe mażoretek składają się z dwóch etapów: przemarszu oraz pokazów na estradzie. Brana jest pod uwagę nie tylko wartość techniczna występów, ale także wyraz artystyczny. Oceniany jest m.in. krok marszowy w połączeniu z elementami tańca, postawa mażoretki i sposób posługiwania się pałeczką. Każda młoda dziewczyna, decydując się na bycie mażoretką musi pamiętać, że aby stworzyć grupę taneczną prezentującą spójny i dynamiczny występ, musi czasem wiele poświęcić. Jednak satysfakcja i radość z odnoszonych sukcesów oraz z uczestnictwa w muzycznym świecie rekompensuje wszelkie trudne wybory.

Wywiad z dyrektorem Zespołu Szkół w Pałeczniczy – Joanną Frączek



► W zespole Szkół w Pałeczniczy uczy się kilkuset uczniów. Jak zarządzać taką jednostką? Co placówka oferuje dzieciom i młodzieży? O tym rozmawialiśmy z Panią Dyrektorką Joanną Frączek.

Co wchodzi w skład Zespołu Szkół w Pałeczniczy?

W skład Zespołu Szkół w Pałeczniczy wchodzi: Gimnazjum w Pałeczniczy, Samorządowa Szkoła Podstawowa w Pałeczniczy wraz z Filiami w Czuszwowie i Ibramowicach oraz Punkty Przedszkolne.

Zespół Szkół liczy 513 uczniów uczących się w 21 oddziałach, w tym jeden jest klasą integracyjną. Do gimnazjum uczęszcza 129 uczniów w 6 oddziałach, a do szkoły podstawowej 226 uczniów w 15 oddziałach. W skład Zespołu Szkół wchodzi także 4 punkty przedszkolne.

Zespół Szkół nie skupia się jedynie na edukowaniu uczniów. Jakie zajęcia pozalekcyjne oraz inne formy rozwoju oferuje?

Zespół Szkół w Pałeczniczy to miejsce bardzo przyjazne uczniom. Ważną rolę zajmuje tu rozwój zainteresowań i pasji uczniowskich. W związku z tym prowadzone są różnorodne zajęcia pozalekcyjne takie jak: Koło Taneczne, Koło Polonistyczne, Koło Matematyczne, Koło Biologiczno-Chemiczne, Koło Młodego Ekologa, Koło Plastyczne, zajęcia świetlicowe. Na tych zajęciach dzieci i młodzież mogą realizować wszystkie swoje pomysły, dając upust własnej wyobraźni. Jako szkoła dbamy o wszechstronny rozwój dziecka, już od momentu kiedy przekroczy próg przedszkola.

Uczniowie uczestniczą w wielu wyjazdach do kina i teatru, na plenery malarskie, są współorganizatorami zabawy andrzejkowej, wigilii oraz zabawy karnawałowej, Dnia Rodziny.

Na wyróżnienie zasługuje cykliczna organizacja i koordynacja projektów ogólnorozwojowych, umożliwiając

ych wszechstronny rozwój dzieci w ramach zajęć pozalekcyjnych, dofinansowywanych z budżetu województwa małopolskiego i gminy Pałecznicza. Są to projekty: „Jeżdżę z głową” oraz „Już płynięm”. Dzięki temu uczniowie nabywają umiejętności i podstawy poprawnej techniki jazdy na nartach, poznają zasady bezpiecznego korzystania ze stoków narciarskich, utrwalają nawyk jazdy w kasku oraz poznają zasady bezpiecznego przebywania na różnego rodzaju kąpieliskach. Ta ostatnia umiejętność jest wykorzystywana przez uczniów podczas corocznych wyjazdów integracyjnych na zieloną szkołę organizowanych nad morzem dla uczniów klas VI oraz w czasie półkolonii w okresie wakacji.

W naszej szkole dużą wagę przywiązujemy do pracy Samorządu Uczniowskiego oraz PCK. Organizacje te nie boją się wysuwać własnych pomysłów oraz ich realizować. Wyrazem tego jest liczny udział uczniów w uroczystościach szkolnych i pozaszkolnych. Dzieci i młodzież nie uchylają się od prac na rzecz szkoły czy środowiska. Ma to odzwierciedlenie w wielu akcjach przeprowadzonych na terenie szkoły np. Góra Grosza, Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, kiermasz świąteczny, zbiórka plastikowych nakrętek, „Szlachetna Paczka”, „Przywróćmy dzieciom uśmiech” – zbiórka makulatury na rzecz rodzinnych domów dziecka.

Od roku szkolnego 2013/2014, dla gimnazjalistów z Zespołu Szkół w Pałeczniczy, zainicjowano cykl wymian międzynarodowych z portugalską szkołą Agrupamento de Escolas Henrique Sommer oraz holenderską Veurs Voorburg. W cyklu wymian międzynarodowych w marcu 2014 roku odbyła się wizyta hollen-

derskiej młodzieży w Pałeczniczy, w kwietniu 2015 roku szkołę odwiedzili portugalscy partnerzy. Nasi uczniowie w 2014 r. gościli w rodzinach zagranicznych przyjaciół z Portugalii i Holandii. Młodzież gimnazjalna może w ten sposób ćwiczyć język angielski. Warto nadmienić, że uczniowie naukę języka - na tym etapie edukacyjnym - doskonali 4 razy w tygodniu z po-

działem na stopień zaawansowania i umiejętności, co jest rzadkością w szkołach. Jesteśmy chyba jednym z nielicznych zespołów, gdzie naukę języka angielskiego oferujemy dzieciom już w najmłodszych grupach przedszkolnych. Maluchy mogą też uczestniczyć w atrakcyjnie prowadzonych zajęciach z rytmiki.

W bieżącym roku szkolnym przystąpiliśmy do programu „Mały Mistrz”, który skierowany jest do dzieci z klas I-III szkół podstawowych, a jego ideą jest propagowanie aktywności sportowej przy współudziale nauczyciela specjalisty w zakresie wychowania fizycznego.

Szkoła ściśle współpracuje z gminnym trenerem środowiskowym pracującym w ramach projektu „Orlik”, Gminną Biblioteką Publiczną oraz Szkołą Muzyczną Pierwszego Stopnia w Pałeczniczy.

Dla uczniów ze specyficznymi trudnościami w nauce organizowane są zajęcia wyrównawcze, rewalidacyjne, wczesnego wspomaganie rozwoju, logopedyczne i korekcyjno-kompensacyjne.

Podsumowując Zespół Szkół to placówka, która uczy twórczego, krytycznego myślenia, pomaga zrozumieć dziecku otaczający go świat, rozwija go społecznie, uczy wrażliwości na potrzeby innych.

Zespół Szkół w Pałeczniczy to duża jednostka. W jej skład wchodzi szkoła podstawowa wraz z filiami, gimnazjum oraz punkty przedszkolne. Jak wygląda kierowanie tak dużym organizmem?

Tak – to duża złożona organizacyjnie i lokalizacyjnie jednostka. Nie ukrywam, nie jest to zadanie łatwe. Jed-

nym z jego elementów jest sprawne i efektywne działanie odbywające się we współpracy z Urzędem Gminy, pracownikami Zespołu Szkół i rodzicami. Należy podkreślić, że bardzo istotnym ogniwem tej współpracy są rodzice naszych uczniów, którzy razem z nami cieszą się z sukcesów, a w razie problemów – które wszędzie się zdarzają – zawsze chętni są do wspólnego szukania rozwiązań.

Czym dla Pani jest pełnienie funkcji dyrektora?

Chcę zacząć od tego, że przede wszystkim jestem nauczycielem. Jako dyrektor dbam o właściwe funkcjonowanie i rozwój naszego Zespołu. Chcę, aby nasza szkoła była szkołą, w której uczniowie będą mieli szansę przeżyć swój sukces, poznać smak szczęśliwego dzieciństwa i młodości, radość zdobycia rzetelnej wiedzy. Pragnę, aby jako absolwenci, byli przygotowani do życia i otwarci na problemy szerszego środowiska. Dla mnie – jako dyrektora – największą satysfakcją są sukcesy uczniów w nauce, które podkreślają celowość i skuteczność działań wszystkich pracowników naszej szkoły. Mam również satysfakcję z dobrej opinii na temat szkoły i naszych wychowanków. Ponadto szkoła stawia na bezpieczeństwo, za co przyznano nam certyfikat „Szkoła Promująca Bezpieczeństwo”.

Co jest najważniejsze w pracy nauczyciela?

We współczesnym świecie nauczyciel to osoba wykształcona, posiadająca odpowiednie przygotowanie pedagogiczne do pracy z dzieckiem. Powinna mieć predyspozycje w umiejętnym przekazaniu wiedzy w sposób dostępny i zrozumiały. Posiadać następujące cechy: odpowiedzialność, cierpliwość, wyrozumiałość. Zawsze powinna być osobą miłą, serdeczną, dobrą i uśmiechniętą. Jest to zawód, który zmusza nauczyciela do ciągłego doskonalenia swojej osoby, dostrzegania sensu tam, gdzie uczniowie widzą chaos, współdziałania w zespole i z innymi ludźmi oraz radzenia sobie z nowymi obowiązkami i tym, co niesie postęp naukowy i techniczny. Szkoła XXI wieku to taka, która stwarza jak najlepsze warunki do optymalnego uczenia się uczniów. Bo to uczeń jest najważniejszy w pracy nauczyciela.

Przedszkolaki w naszej gminie mają się dobrze

Opieka przedszkolna na terenie gminy Pałecznicza funkcjonuje na dwóch poziomach. Pierwszy to Punkty Przedszkolne działające w ramach Zespołu Szkół w Pałeczniczy. Takie jednostki funkcjonują w Pałeczniczy, Nadzowie, Ibramowicach oraz Cuszów. Uczą się tam dzieci w wieku od 3 do 6 lat. W Punktach Przedszkolnych oprócz tradycyjnych zajęć edu-

cyjnych organizowana jest również rytmika, lekcje języka angielskiego oraz religia. Ponadto młodsze dzieci, które mają problemy z wyraźną mową, uczestniczą w zajęciach z logopedą.

Natomiast dla młodszych mieszkańców gmina zorganizowała tak zwane punkty opieki dziennej. Te funkcjonują w Pałeczniczy i Cuszów.



Ibramowice



Pałecznicza



Cuszów



Nadzów

Punkty Przedszkolne

- | | |
|-------------|---|
| Pałecznicza | • 0A – 16 osób, opiekun- Wioletta Kocel;
• 0B – 17 osób, opiekun Lidia Dankowska;
• 3-4-latki – 22 osoby, opiekun Wioletta Kowalska |
| Ibramowice | • grupa łączona, 22 podopiecznych, opiekun Katarzyna Duran |
| Nadzów | • 15 dzieci od 3 do 5 lat, opiekun Maria Janik |
| Cuszów | • 18 dzieci w wieku 5-6 lat, opiekun Katarzyna Miśków;
• 13 dzieci w wieku 3-4 lat, opiekun Iwona Wójcik |

Punkty opieki dziennej

Pałecznicza Urszula Wleciał oraz Danuta Gorgoń

Cuszów Katarzyna Bujak i Paulina Zawada

fot. archiwum



Cuszów



Pałecznicza

Gmina stawia na sport

fot. Piotr Ziętek



Sport i rekreacja jest jedną z wielu dziedzin, którą władze gminy otaczają szczególną troską. Dzięki temu mieszkańcy Pałeczniczy mogą korzystać z atrakcyjnej oferty, która zawiera między innymi zajęcia z animatorem Piotrem Ziętkiem.

Piotr Ziętek pełni funkcję animatora od pięciu lat. Początkowo gmina była wspierana środkami finansowymi z programu marszałka woj-

wództwa małopolskiego. Natomiast od dwóch lat współpracuje w tym zakresie z Fundacją Rozwoju Kultury z Pucka. Ta przez 9 miesięcy dofinansowuje projekt. Przez resztę roku koszty związane z działalnością animatora gmina pokrywa w całości.

Oferta sportowo-atrakcyjna dla mieszkańców gminy jest szeroka i każdy znajdzie w niej coś dla siebie. Piotr Ziętek organizuje tu między in-

nymi treningi piłki nożnej oraz piłki siatkowej, które skierowane są zarówno do dziewcząt, jak i chłopców.

Turniej o Puchar Premiera i Coca-Cola Cup to wielkie wydarzenia, w których bierze udział Pałecznicza. Jednak Piotr Ziętek odpowiada również za atrakcje przeznaczone tylko i wyłącznie do mieszkańców gminy. Są to różnego rodzaju turnieje, zawody i imprezy, jak między innymi „Rodzinne Igrzyska na Orlikach”, które odbędą się 21 czerwca. Udział w nich mogą wziąć wszyscy – bez względu na wiek czy płeć. Ponadto animator czynnie współpracuje z Zespołem Szkół w Pałeczniczy. Placówka edukacyjna może więc liczyć na jego pomoc i doświadczenie w organizowaniu rozgrywek i zawodów dla uczniów.

Warto wiedzieć, że z pałeczniczego „Orlika” można korzystać również prywatnie. Wystarczy wcześniej skontaktować się z Piotrem Ziętkiem i zarezerwować sobie odpowiedni termin.





PRZYSZLI MISTRZOWIE ze szkółki piłkarskiej?





► W miniony weekend poznaliśmy zwycięzców XV edycji turnieju „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku”. Na Stadionie Narodowym w Warszawie rywalizowały wojewódzkie reprezentacje chłopców i dziewcząt w dwóch kategoriach wiekowych. Dla wszystkich dzieci było to ogromne przeżycie i niezwykle wyróżnienie. Być może w przyszłości na Narodowym zagrają też przedstawiciele naszej gminy, bo od niedawna w Pałecznicy działa szkołka piłkarska. O naszej akademii, młodych piłkarzach oraz metodach treningowych rozmawiał z nami Kamil Mach - trener Akademii Piłkarskiej.

Od kiedy działa szkołka piłkarska w Pałecznicy?

Dzieci trenują w naszej szkółce od marca. Inicjatywa wyszła od jednego z rodziców, który chciał zapisać swojego syna na treningi piłkarskie. Najbliższa akademia, którą zresztą prowadzę jest w Proszowicach, stąd pomysł o utworzeniu szkółki piłkarskiej właśnie tutaj w Pałecznicy. Wójt podszedł do tematu z ogromnym entuzjazmem. Udostępniono nam obiekty sportowe i od razu zaczęliśmy działać. Zorganizowaliśmy spotkanie z rodzicami, porozmawialiśmy i tym sposobem powstała bardzo żyta grupa dzieci. Trenuje z nami dwunastu chłopców i jedna dziewczynka – Zuzia. Przyjeżdżam tu z ogromną przyjemnością, z dziećmi świetnie się pracuje.

Przez pierwsze pół roku tylko trenujemy, nie będziemy rozgrywać żadnych meczów. Podobnie zresztą zrobiłem w Proszowicach i uważam, że to się sprawdza. Po pół roku zgłosimy drużynę do rozgrywek i będziemy rozgrywać normalne mecze ligowe. Wszystko idzie w dobrym kierunku i oby dzieciakom dalej chciało się tak trenować. Już na tę chwilę widzę w tej grupie kilka utalentowanych „perełek”, które trzeba obserwować i które

chętnie widziałbym także w drużynie z Proszowic. Zwykle bywa tak, że największe talenty piłkarskie pochodzą właśnie z takich małych miejscowości, więc kto wie... może i tutaj jakiś się znajdzie.

Dzieci trenują od marca, a mimo tego mówił Pan, że już są bardzo żyte. Futbol rzeczywiście tak łączy?

W naszej grupie są koledzy ze szkoły. Poza tym te dzieci po prostu mają takie charaktery. Tu nie ma niezdrowej rywalizacji, starsi pomagają młodszemu, wszyscy są bardzo przyjaźni. Jeśli ktoś gra słabiej i odstaje nieco poziomem od pozostałych, to ci silniejsi mu pomagają. Tu nie ma wyśmiewania i dogadywania. Wydaje mi się, że to właśnie cechuje ludzi z takich małych miejscowości. Zarówno na boisku jak i poza nim każdy postępuje zgodnie z zasadami fair play.

Zapewne większość z tych chłopaków marzy o zrobieniu ogromnej kariery sportowej, o grze w najlepszych polskich czy nawet europejskich klubach?

Zgadza się. W grupie jest kilku Cristiano Ronaldo czy Messich (śmiech). Chcą strzelać rzuty wolne jak Ronal-

do, a zatem terminy takie jak np. „spadający liść” nie są im obce. To są idealne wzory do naśladowania. Gdy taki Ronaldo czy Messi zostają po treningu, by do znudzenia poprawiać każdy element piłkarskiego rzemiosła, dzieciaki momentalnie ich naśladowują. Ja to od razu widzę i jestem zbudowany ich postawą. Bardzo chciałbym, by piłka nożna i sport były w ich życiu cały czas. Wyśiłek fizyczny będzie im pomagał nawet w nauce.

Jak wygląda współpraca z gminą w kwestii szkółki piłkarskiej?



Jak toczyły się rozmowy z Wójtem?

Mamy tu ogromne wsparcie od gminy. Chciałbym bardzo podziękować Panu Wójtowi i Pani zastępczyni, którzy udostępnili obiekty sportowe. Nie mamy żadnych problemów związanych z infrastrukturą treningową. Liczę na dalszą tak dobrą współpracę. Chciałbym tutaj zorganizować w przyszłości mocno obsadzony turniej, bo skoro mamy piękne i funkcjonalne obiekty, to trzeba to wykorzystać. Tutaj nikt nie przeszkadza, a wręcz przeciwnie, każdy w gminie jest przychylny inicjatywie szkółki piłkarskiej.

Zachęcamy wszystkie dzieciaki, by przychodziły, by zobaczyły jak treningi wyglądają. Im większa grupa, tym wyższy poziom i ostatecznie korzystają na tym wszyscy.



fot. Daniel Dmitriew

Jak wynika ze statystyk Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – szkoły muzyczne I stopnia stanowią ok. 70% wszystkich szkół artystycznych. Poza przygotowaniem do kolejnego etapu kształcenia zawodowego, odgrywają ogromną rolę w procesie umuzykalniania. Swoją rekrutację niedługo rozpoczyna także Szkoła Muzyczna I stopnia w Pałecznicy.

Przy ulicy św. Jakuba 43, 15 marca, odbył się dzień otwarty. Wstępne egzaminy będą miały miejsce 18 i 20 maja. – *Celem powołania Szkoły Muzycznej było umożliwienie dzieciom i młodzieży z terenu gminy Pałecznica i okolicznych miejscowości, rozwijania zdolności i zainteresowań muzycznych, przygotowanie wrażliwych i świadomych odbiorców muzyki, aktywne oddziaływanie na otoczenie w zakresie upowszechniania kultury muzycznej oraz przygotowanie absolwentów do kontynuowania nauki w szkołach muzycznych II stopnia* – mówi Czesław Dołęga, Dyrektor Szkoły Muzycznej I Stopnia w Pałecznicy. Szkoła uczy dzieci w cyklu 4 i 6-letnim. Cykl sześcioletni przeznaczony jest dla dzieci w wieku 6-8 lat, cykl czteroletni 9-16 lat.

Uczniowie będą mogli skorzystać z oferty obejmującej grę na takich instrumentach jak: flet, saksofon, perkusja, fortepian, akordeon, wiolonczela, gitara, skrzypce, klarnet, trąbka. Łącznie szkoła zatrudnia 18 nauczycieli i sześć osób należących do grona obsługi. Ponadto nauka w szkole muzycznej obejmuje zajęcia teoretyczne, realizowane w grupach z następujących przedmiotów: rytmika i kształcenie słuchu w klasach młodszych oraz audycje muzyczne, historia muzyki czy zajęcia chóru w klasach starszych. – *Na terenie szkoły działają zespoły instrumentalno-wokalne. Dlatego, oprócz działalności dydaktycznej, często organizowane są koncerty i konkursy na terenie naszej gminy. Możemy się pochwalić także, na ten moment jesz-*

Przyjaciół w postaci muzycznego instrumentu

– warto zapoznać się z ofertą szkoły muzycznej

Szkoła Muzyczna I Stopnia w Pałecznicy

Ul. Św. Jakuba 43
32-109 Pałecznica

Rekrutacja:

Zapraszamy kandydatów w wieku 6-16 lat

Egzaminy wstępne dla kandydatów chętnych do podjęcia nauki w szkole w roku szkolnym 2015/2016 odbędą się w dniach:

**18 maja 2015 (poniedziałek)
20 maja 2015 (środa)**

w siedzibie Szkoły przy ul. Św. Jakuba 43 w Pałecznicy.

Egzamin prowadzony jest w formie rozmowy podczas której stwierdza się predyspozycje do gry na wybranym instrumencie oraz badaniu przydatności kandydata i jego uzdolnień muzycznych.

Prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny z sekretariatem szkoły nr: 602 380 811, od poniedziałku do czwartku w godz. 14.00-18.00, w celu dokonania zapisów, ustalenia godziny przesłuchania. Więcej szczegółów na stronie Urzędu Gminy Pałecznica.

cze sporadycznymi, ale wkrótce mam nadzieję coraz częstszymi występami orkiestry szkolnej – dodaje Czesław Dołęga. Szkoła Muzyczna w Pałecznicy mimo, krótkiej działalności, ma już na koncie spore sukcesy: Maja Maksymiec zajęła II miejsce na III Ogólnopolskim Festiwalu Skrzypcowym w Kielcach. Kinga Kot i Zuzanna Gara - duet fortepianowy - zajęły II miejsce w Międzyszkolnym Konkursie Zespołów Fortepianowych w Miechowie.

Nie od dziś wiadomo, że nauka gry na instrumencie znacząco poprawia koncentrację i może mieć istotny wpływ na edukację dziecka. Warto, więc już na wczesnym etapie rozwoju zapoznać się z ofertami szkół muzycznych. Tym bardziej, że ukończenie I stopnia gwarantuje kontynuację na II stopniu w innych miejscach.



fot. Daniel Dmitriew



fot. archiwum

Udany trening akcji kurierskiej

26 marca na terenie Gminy Pałecznica odbył się trening akcji kurierskiej. Sprawdzano i doskonalono procedury dostarczania kart powołania żołnierzom rezerwy. Ćwiczenia zostały ocenione pozytywnie. Trening nadzorował wójt Marcin Gawęł, podczas gdy akcją kierowała Anna Szczęsna – inspektor Urzędu Gminy.

Przepisy mówią, że jednym z obowiązków wójta jest doręczenie kart powołania i kolportaż materiałów wzywających żołnierzy rezerwy do natychmia-

stowego stawiennictwa. Ponadto te procedury muszą być co jakiś czas trenowane. Z tego powodu 26 marca odbyły się ćwiczenia, w których udział wzięli kurierzy oraz urzędnicy związani z obronnością – przedstawiciele WSzW, WКУ, pracownik Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, pracownicy Urzędu Gminy.

– *Z pewnością niewielu mieszkańców zdaje sobie sprawę z tego, jak ogromną rolę w razie ogłoszenia mobilizacji w czasie wojny, muszą spełniać kurierzy, którzy mają za zadanie błyska-*

wicznie doręczyć karty powołania do czynnej służby wojskowej w trybie natychmiastowego stawiennictwa i powiadomić wszystkich o mobilizacji narodowej – opowiada Anna Szczęsna, która kierowała akcją.

Częścią akcji była symulacja, podczas której każdy z kurierów musiał zapoznać się z przydzieloną trasą i rejonem na terenie gminy. Potem musieli oni złożyć sprawozdanie oraz przedstawić odpowiednią dokumentację. W trakcie ćwiczeń nie tylko sprawdzono sprawność w przeprowadzaniu procedur, ale także zapoznano uczestników ze zmianami formalnymi oraz szczegółami zadań wszystkich, którzy biorą udział w akcji kurierskiej.

Odwiedziny przyjaciół z PORTUGALII

Szeroko kojarzone programy jak Comenius czy Erasmus poprzez wymianę personalną służą rozwijaniu wśród młodzieży i kadry nauczycielskiej m.in. wiedzy o różnorodności kultur, czy też uczyć języka w sposób praktyczny. Zalet tego typu projektów podważyć nie można. Niestety liczba szkół, które mogą wziąć w nich udział jest ograniczona. Dla chcącego jednak nic trudnego i możliwość edukacji łączonej z zabawą można uzyskać także innymi drogami.



► fot. Daniel Dmitriew

Od roku szkolnego 2013/2014, dla gimnazjalistów z Zespołu Szkół w Pałeczniczy, zainicjowano cykl wymian międzynarodowych z portugalską szkołą Agrupamento de Escolas Henrique Sommer oraz holenderską Veurs Voorburg. – *Zacząłem się od nawiązania kontaktu jeszcze w czasie moich studiów, polegającego na znalezieniu szkoły partnerskiej. Później próbowaliśmy dwa razy wcielić w życie formalny projekt. W związku z brakiem środków zewnętrznych,*

zdecydowaliśmy się, że zorganizujemy to w sposób nieformalny. W tym celu zaangażowaliśmy rodziców poszczególnych uczniów i projekt został stworzony na zasadzie gościnności – mówi Paulina Kruszc, nauczycielka języka angielskiego. W marcu 2014 roku odbyła się wizyta Holendrów w Pałeczniczy, w kwietniu 2015 roku szkołę odwiedzili portugalscy partnerzy. Nasi uczniowie w 2014 r. gościli w rodzinach zagranicznych przyjaciół z Portugalii i Holandii. – Wymiany tego typu otwierają uczniów na świat,

stają się oni bardziej komunikatywni, ćwiczą język, poznają nową kulturę. Warto nadmienić, że uczniowie naukę języka, na tym etapie edukacyjnym, doskonalą 4 razy w tygodniu z podziałem na stopień zaawansowania i umiejętności, co jest rzadkością w szkołach – dodaje Pani Paulina.

Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby projekt tak jak odbywało się to do tej pory, dalej miał charakter cykliczny. – *Zarówno szkoły jak i rodzice oraz przede wszystkim uczniowie są za-*

dowoleni z tego rodzaju współpracy, więc dlaczego z tego nie korzystać. Na ten moment bierzemy pod uwagę tylko szkoły z Holandii i Portugalii. Z mojego doświadczenia wiem, że nie jest łatwo znaleźć godnego zaufania partnera edukacyjnego – mówi Paulina Kruszc. Warto dodać, że Współpraca jest intensywna zarówno przed wymianą w trakcie i po. Głównie za sprawą dzieci, które stale utrzymują ze sobą kontakt. W tym celu został stworzony specjalny profil na portalu Facebook.

ZAPISY DO SZKOŁY

MUZYCZNEJ I STOPNIA W PAŁECZNICY
ZAPRASZAMY DZIECI I MŁODZIEŻ W WIEKU
CYKL 6-LETNI 6-8 LAT
CYKL 4-LETNI 9-16 LAT



WSTĘPNE PRZESŁUCHANIA KANDYDATÓW

DUŻY WYBÓR INSTRUMENTÓW, PRZYJAZNA ATMOSFERA
WYKWALIFIKOWANA KADRA PEDAGOGICZNA, BEZSTRESOWE NAUCZANIE

SZCZEGÓLNE INFORMACJE W SEKRETARIACIE SZKOŁY
OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU W GODZ. 14:00 DO 19:00
TEL. 602 380 811
E-MAIL: SMUZ.PALECZNICA@INTERIA.PL

„Pierwszy dzwonek” – wsparcie finansowe dla uczniów z rodzin wielodzietnych 3+

Rodziny wielodzietne 3+ mogą liczyć na pomoc finansową. Samorząd Województwa Małopolskiego przygotował drugą edycję projektu „Pierwszy dzwonek”, w ramach której gminy otrzymają środki finansowe dla uczniów pochodzących z niezamieszanych rodzin.

Z pomocy mogą skorzystać rodziny, w których dochód na jedną osobę nie przekracza kwoty 684 zł i gdzie przynajmniej jedno z dzieci jest uczniem. Projekt przewiduje jednorazowe wsparcie w postaci 150 zł dla jednego ucznia. Pieniądze te mają być przeznaczone na zakup przyborów szkolnych oraz podręczników.

By uzyskać wsparcie finansowe, należało do 18 maja złożyć deklarację wraz z zaświadczeniem o dochodach netto za miesiąc kwiecień 2015. Nabór dobiegł już końca. Do projektu zgłoszono 136 uczniów z 44 rodzin – 68 uczniów szkół podstawowych.

W Pałeczniczy zaczyna funkcjonować

GABINET LOGOPEDYCZNY

Mieszkańcy gminy, którzy potrzebują skorzystać z usług logopedy, nie muszą już szukać pomocy poza gminą. W Środowiskowym Domu Samopomocy przy ulicy Małopolskiej 36 zaczyna funkcjonować gabinet logopedyczny, który prowadzi mgr Iwona Jaros. W ofercie znajdują się między innymi konsultacje logopedyczne w celach profilaktycznych, diagnoza i terapia wad wymowy, diagnoza i terapia zaburzeń mowy i komunikacji, terapia funkcji poznawczych, terapia i profilaktyka dysleksji, terapia zaburzeń mowy po udarach i urazach mózgu.

Logopeda przyjmuje w piątki, w godzinach 14:00-17:00. Od godziny 14.00 do 15.00 są natomiast przeprowadzane bezpłatne konsultacje logopedyczne. Zapisów można dokonywać pod numerem telefonu 502 890 121.

CIĄGNIKOWY ZAWRÓT głowy

Bez tego urządzenia trudno wyobrazić sobie współczesne gospodarstwo rolne. Pierwszy traktor rolniczy – bo o nim właśnie mowa, pojawił się na świecie w 1892 roku i został skonstruowany przez Amerykanina Johna Froehlich. W Polsce pierwszy ciągnik o napędzie spalinowym opuścił fabrykę Ursusa w 1922 roku. Na rynku dostępnych jest multum producentów, a współczesny rolnik niejednokrotnie ma duży ból głowy na myśl o wyborze odpowiedniego urządzenia dla siebie. Również w Polsce farmerzy mogą wybierać z szerokiej gamy ciągników.

Najdroższe ciągniki świata



John Deere 9570RT – cena do 2 700 000 zł

fot. www.deere.com.au

John Deere 9570RT produkowany jest w Waterloo w stanach Zjednoczonych. Wyposażono go w 6-cylindrowy silnik Cummins o pojemności 15 litrów, który spełnia najsurowsze normy emisji spalin. Ciągnik ma moc 570 KM, a napęd na gąsienice przenosi przekładnia PowerShift e18. Ma ona wiele trybów pracy (między innymi auto-

matyczny), a maszyna może rozpędzić się do 40 km/h. W baku zmieścimy 1552 litry oleju napędowego.

Jeśli chodzi o wyposażenie opcjonalne, to do wyboru mamy dodatki mechaniczne, które zwiększają możliwości maszyny oraz rozwiązania elektroniczne podnoszące komfort korzystania z ciągnika. To między innymi system zdalnego monitorowania maszyny.



Versatile 550 Delta Track – cena 1 950 000 zł

fot. www.youtube.com

Kanadyjczycy zdecydowali, by zrezygnować z kół i zastąpić je gąsienicami o szerokości 72 cm. Mocy 550 KM dostarcza im 15-litrowy silnik diesla. Maksymalny moment obrotowy to 2779 Nm.



Challenger MT800E – cena 1 900 000 zł

fot. www.challenger-ag.us

To kolejny ciągnik, w którym zrezygnowano z kół na rzecz gąsienic. Maszyna może pochwalić się tylnym podnośnikiem, który jest w stanie podnieść ładunek o wadze nawet 18 ton! Natomiast 17-litrowy silnik sprawia, że moc ciągnika wynosi 646 KM.

Wśród najbardziej znanych producentów oferujących ciągniki na polskim rynku są bez wątpienia warszawski Ursus oraz czeski Zetor. W naszym kraju obecne są między innymi traktory należącej do grupy Fiata marki New Holland, amerykańskie John Deere, kandyjsko-amery-

kańskie Massey-Ferguson czy japońskie Kubota.

W marcu zarejestrowano w Polsce 1315 nowych traktorów, natomiast w ubiegłym roku w naszym kraju sprzedało się 14 172 sztuk nowych ciągników.

Najchętniej kupowane traktory w 2014 roku



Kubota L5040 – 404 sprzedane sztuki

fot. www.smithturf.co.za

Mimo prostej konstrukcji model Kubota L5040 to wielozadaniowy ciągnik. Japoński model pozbawiony jest komputera i elektronicznych rozwiązań, co ma swoje zalety. Postawienie na mechaniczne i hydrauliczne funkcjonalności przedłuża jego żywotność.

Sercem ciągnika jest 4-cylindrowa jednostka napędowa o mocy znamionowej niepełna 51 KM. Napęd przenosi 16-stopniowa przekładnia, a maszyna może osiągnąć prędkość 30 km/h.

Zaletą japońskiej maszyny jest szeroki wybór dodatków, dzięki czemu może być ona wykorzystywana nie tylko do rolnictwa, ale także pielęgnacji zieleni, sprzątnięcia ulic, odśnieżania.



Zetor Major 80 – 394 sprzedane sztuki

fot. www.demeter.gr

Zetor Major 80 to model przeznaczony raczej dla właścicieli małych gospodarstw. Uniwersalną maszyną, która nawiązuje do jednego z najpopularniejszych modeli w historii marki, można określić trzema słowami: prosta, niezawodna i wydajna. To



Zetor Proxima 90 – 284 sprzedana sztuki

fot. www.apkxda.com

Zetor Proxima to najpopularniejszy model ciągników, który cieszy się dobrą opinią na rynku, dzięki swojej niezawodności. Nadaje się zarówno do prac w rolnictwie, jak i rolnictwie czy też usługach komunalnych. Kupując możemy wybrać wersję z kabiną lub bez, napędem na dwa lub cztery koła. Do tego jest wiele wariantów skrzyni biegów, dzięki czemu przystosujemy ciągnik do naszych wymagań.

Po majówkowym grillowaniu i wypoczynku warto nadrobić zaległości kulturalne. W maturalnym miesiącu ciekawie zapowiada się oferta kin i filharmonii.

Z pewnością warto zobaczyć współczesne ujęcie twórczości Pedro Almodovara. Przedstawienie odbędzie się w Centrum Sztuki Współczesnej SOLVAY w Krakowie.

Film



MAD MAX: NA DRODZE GNIEWU

Max - były policjant, któremu w przeszłości zamordowano rodzinę. Wtedy staje się mścicielem w zniszczonym wojną nuklearną świecie... Maxowi przyjdzie zmierzyć się między innymi z szalenie niebezpiecznym gangiem poruszającym się na motorach...

Reżyseria: George Miller
Obsada: Tom Hardy, Charlize Theron, Nicolas Hoult



DRUGI HOTEL MARIGOLD

Grupa emerytowanych Anglików zamieszkujących egzotyczny hotel próbuje odnaleźć się w indyjskich realiach.

Reżyseria: John Madden
Obsada: Judi Dench, Maggie Smith, Bill Nighy

Filharmonia

DNI MUZYKI ORGANOWEJ W KRAKOWIE

Arkadiusz Bialic - kierownictwo artystyczne festiwalu
Orkiestra Filharmonii Krakowskiej
Jerzy Maksymiuk - dyrygent
Arkadiusz Bialic - organy

Repertuar:

Krzysztof Dębski - Concerto piccolo na orkiestrę smyczkową
Joseph Jongen - Symphonie Concertante op. 81
Maurice Ravel: La Valse Bolero

Teatr

JAK Z ALMODOVARA

28, 29 i 30 maja, godz. 19:00

Fabula tej historii zahacza zarówno o prowincjonalne miasteczko, jak i wielkomiejskie życie w stolicy. W tych dwóch skrajnych światach znajdujących się w jednym kraju rozgrywa się historia pełna przerysowań i humoru.

Autor: Paweł Zapendowski
Reżyseria: Przemysław Sejmicki
Obsada: Anna Dzierża, Karol Piotr Zapała, Aneta Stachyra.



fot. materiały prasowe

Gmina zrealizowała dwie inwestycje za niemal 6 milionów złotych

Na liście najnowszych inwestycji w gminie Pałecznica znalazły się dwa projekty związane z wodociągami oraz ściekami. Oba przedsięwzięcia zostały zrealizowane w ramach PROW na lata 2007-2013. Ich łączna wartość to niemal 6 milionów złotych, z czego prawie 4 miliony pochodziły ze środków zewnętrznych.

Pierwsza z dwóch inwestycji dotyczyła ochrony wód gruntowych, wdrożenia systemu przydomowych oczyszczalni ścieków oraz modernizacji pompowni i przepompowni wodnych. Dzięki projektowi na terenie gminy wykonano aż 334 przydomowe oczyszczalnie ścieków! Ta inwestycja kosztowała 4 839 854,91 zł, a dofinansowanie wyniosło 2 951 130,00 zł.

Gmina Pałecznica zrealizowała również operację polegającą na zakupie ciągnika z beczkownozem do wywozu osadu oraz modernizacji tranzytu wodociągowego. Przebudowany wodociąg przebiega przez miejscowości Winiary, Bolów oraz Nadzów. Inwestycja nie zakończyłaby się sukcesem, gdyby mieszkańcy nie zgodzili się, by wodociąg przechodził przez ich posesje. Taką decyzję podjęli:

Zbigniew Wajda, Paweł Bil, Bożena Arnold, Józef Kupiec, Paweł Musiał, Marianna Antosik, Leszek Kwapien, Wojciech Bil, Ewa Bil, Elżbieta Matuszewska, Andrzej Bil, Ireneusz Bil, Zbigniew Gajda, Zbigniew Kaczor, Maria Kaczor, Jerzy Kupiec, Stanisław Kupiec, Zbigniew Wleciał, Urszula Wleciał, Grzegorz Nowak, Elżbieta Nowak, Barbara Łach, Elżbieta Świątek, Stanisław Paryż, Robert Biernat,

Mariusz Bździuła, Katarzyna Kopera, Henryk Kwapien, Janina Kwapien, Łukasz Bil, Waclaw Augustyński, Anna Musiał, Paweł Musiał, Krystyna Chorąży, Krzysztof Chorąży, Marianna Hałat, Roman Paryż, Mirosław Gładysz, Eugeniusz Kura, Jan Mróz oraz Marianna Mróz. Wartość projektu to 1 082 400,00 zł, z czego 880 000,00 zł pochodziło ze środków zewnętrznych.

fot. Daniel Dmitriew

Wojtek dołączył do OSP w Nadzowie

Chrzcziny nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego



► fot. Andrzej Bielawski



► fot. Ewa Oleksy-Baranowska

3 maja w kościele pod wezwaniem Świętego Jakuba Apostoła oraz na placu przed remizą Ochotniczej Straży Pożarnej odbyły się gminne obchody „Dnia Strażaka”. Świętowanie rozpoczęło od mszy świętej w intencji strażaków, następnie odbyło się złożenie meldunku i przeglądu pododdziałów, chrzest nowego samochodu oraz wręczenie medali i odznaczeń.

W trakcie ceremonii odbył się chrzest lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego Peugeot Boxer, który został przejeżdżany jednostce OSP w Nadzo-

wie. Ksiądz Bogdan Pasisz poświęcił samochód, a chrzestni Joanna Hałat Majka oraz Dariusz Luty dokonali symbolicznego polania pojazdu szampnem. Nowy wóz otrzymał imię „Wojtek”. Oczywiście nie mogło zabraknąć prezentacji dźwięku pojazdu.

W programie znalazło się również wręczenie medali i odznaczeń. Dh Zbigniew Kaczor otrzymał Srebrny Medal za „Zasługi dla Pożarnictwa”, a dh Adam Musiał Brązowy Medal za „Zasługi dla Pożarnictwa”. Ponadto odznaczono członków Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Druhowie Michał Bil, Mateusz Bil i Damian Żwirek otrzymali Złotą Odznakę, a druhowie Bartosz Mardyla i Grzegorz Kura Brązową Odznakę „Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej”. Uehonorowano również druha Jana Sobeckiego, który otrzymał odznakę „Za Wysługę 50 lat”.

W uroczystości wzięli udział m.in.: st. bryg. Zbigniew Kacała – Komendant Powiatowy PSP w Proszowicach, Łukasz Smółka – Zastępca Dyrektora Zarządu Wykonawczego Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP w Krakowie, Marcin Gawel – Wójt

Gminy Pałecznicza, Joanna Hałat-Majka – Z-ca Wójta Gminy Pałecznicza, Wiesław Rudek – Wójt Gminy Koniusza, Aleksander Szopa – Członek Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP w Krakowie, Elżbieta Grela – Przewodnicząca Rady Powiatu Proszowickiego, Grzegorz Wądek – Przewodniczący Rady Gminy Pałecznicza, Karolina Wądek – Radna Powiatu Proszowickiego oraz Krzysztof Kowalski – Sekretarz Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Proszowicach. To właśnie Krzysztof Kowalski poprowadził uroczystość.

26 kwietnia odbyła się VII Ogólnopolska Pielgrzymka Strażaków na Jasną Górę. Strażacy, zarówno z Ochotniczej, jak i Państwowej Straży Pożarnej, odwiedzają Częstochowę co pięć lat. W tym roku wzięło w niej udział kilkadziesiąt tysięcy osób! Wśród nich znaleźli się strażacy z Pałeczniczy.

Nic w tym dziwnego. Pałecznicza może pochwalić się długą tradycją strażacką. Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Pałeczniczy w przyszłym roku będzie obchodzić 95-lecie, a Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza pręźnie działa już od 1984 roku! Założył ją i prowadzi do dziś Andrzej Bielawski, a przez ponad 30 lat istnienia młodzi adepci sztuki pożarniczej spisali długą listę osiągnięć.

Wszystko zaczęło się w 1984 roku. Andrzej Bielawski długo był namawiany, by dołączyć do Ochotniczej Straży Pożarnej i reprezentować



Pożarnicze tradycje



► fot. Andrzej Bielawski/archiwum

Pałecznicę w zawodach. Ostatecznie się zgodził. – Zapisalem się, ale pod warunkiem, że postawi się na młodych. Uzyskałem zgodę, więc poszedłem do szkoły podstawowej i powiedziałem, że potrzebuję ośmiu sprawnych chłopaków. Zbudowaliśmy drużynę, trenowaliśmy, a jedyne czego nam brakowało, to mundury. W pierwszych zawodach startowaliśmy więc w mundurkach harcerskich – wspomina Andrzej Bielawski.

Każdego roku ponawiano rekrutację, a do MDP dołączali kolejni członkowie. Wśród nich znalazł się nawet obecny wójt Pałeczniczy – Marcin Gawel, który należał do trzeciego rocznika. W Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej działał również jego brat.

W tym czasie pokazała również swoją wartość na różnego rodzaju zawodach. Jakie osiągnięcia znajdziemy na liście sukcesów Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej? W 1992 roku

chłopcy zajęli II miejsce na zawodach wojewódzkich w Kielcach. 4 lata później poprawili wynik i zajęli pierwsze miejsce. Zawody wojewódzkie okazały się szczęśliwe również dla drużyny kobiecej, która w 2000 roku zajęła II miejsce w Suchej Beskidzkiej. Oprócz tego reprezentanci Pałeczniccy wielokrotnie zdobywali podium na zawodach gminnych i powiatowych. Mamy więc powody do dumy.

O wyjątkowości Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej świadczy również fakt, że większość członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Pałeczniczy zaczynała właśnie od MDP. Nie tylko uczestniczyli w zawodach i konkursach, ale przede wszystkim uczyli się dyscypliny, sposobów walki z ogniem oraz innymi zagrożeniami.



Wybory za nami. Co planują nowi sołtysi?



Mieczysław Baran, Łaszów

Teraz najpilniejsza potrzeba dotyczy rzeki, która notorycznie wylewa, co naraża mieszkańców na szkody. Musimy zająć się też drogami dojazdowymi do pól.



Jan Bil, Cuszów

Największą potrzebą jest oświetlenie uliczne. Musimy dokończyć też realizację oczyszczalni ścieków. Z drogami problemów nie mamy.



Andrzej Cieślik, Sudolek

Musimy zająć się drogami, zadbać o pobocza, czystość i porządek we wsi. Musimy zmobilizować mieszkańców, by wspólnie zająć się tym wszystkim. Jest dużo lepiej niż kiedyś, ale zależy mi na jeszcze większej zgodzie i harmonii, integrowaniu ludzi.



Krzysztof Czapla, Niezwojowice

Na pewno trzeba zadbać o wizerunek Niezwojowic. Potrzeba jest również modernizacja centrum wsi. Dom wiejski jest w stanie opłakanym, dlatego chcielibyśmy go odnowić.



Agata Forma, Winiary

Zajmiemy się realizacją programu „Odnowa Wsi”, dokończeniem inwestycji związanej z zaplanowaną drogą, wykończeniem remizy.



Henryk Grądek, Bolów

Najpilniejsze potrzeby zostały już załatwione. Teraz mogą powiedzieć, że pozostały już prace kosmetyczne i renowanie na bieżące sprawy.



Halina Hodór, Pamięce

Cały czas staramy się integrować, zrobić coś nowego. Jako sołtys będę dbała o porządek, zintegrowanie wszystkich mieszkańców, gdyż wieś jest rozciągnięta, dzieli się na kolonie. Ważna jest też kwestia wykopania rowów, rozbudowa remizy, rozwój kulturalny w ramach koła gospodyń.



Zbigniew Kłębek, Ibramowice

Wiele problemów już rozwiązaliśmy, ale końca nie widać. Na pewno musimy zająć się oświetleniem przy drogach gminnych. Trzeba też zadbać o chodniki, otoczenie, porządek. Kolejne sprawy będziemy rozwiązywać na bieżąco.



Agnieszka Kula, Solcza

Jako mieszkańcy wsi w czynie społecznym budujemy obecnie figurkę, mamy też zamiar zrobić coś w rodzaju centrum, małej remizy, gdzie moglibyśmy się spotykać. To nasze najpilniejsze potrzeby.



Józef Kwiecień, Nadzów

Najpilniejsze jest dokończenie budowy drogi gminnej, dokończenie „Odnowy Wsi”, wymiana przystanków oraz zajęcie się innymi sprawami, które dotyczą życia naszych mieszkańców.



Barbara Nowakowska, Gruszów

Najważniejszym zadaniem jest wykończenie dróg, zadbanie o porządek. Mamy piękną remizę, którą trzeba się teraz opiekować, by służyła mieszkańcom jak najdłużej. Chcę też zjednoczyć tę wieś, by nikt nie bał się przychodzić na spotkania, zgłaszać swoje pomysły i uwagi.



Krzysztof Sokół, Pałecznicza

Przede wszystkim zadbam o porządek i czystość. Mieszkańcy zgłaszają też potrzebę wykonania przepustów. Na pewno będę kontynuował pracę poprzedniego sołtysa i na bieżąco rozwiązywał problemy mieszkańców.



Monika Sroga, Lelowice Kolonia

W pierwszej kolejności chcę zająć się oświetleniem dróg gminnych, odnowieniem budynku, w którym mogą spotykać się mieszkańcy, stworzeniem koła gospodyń wiejskich i zalegalizowaniem produktów regionalnych.



Piotr Wleciał, Pieczonogi

W tej kadencji planujemy zrealizowanie „Odnowy Wsi”, odnowienie budynku remizy, dokończenie chodnika w stronę domu opieki, wyasfaltować drogi dojazdowe do pól. Zobaczymy co czas pokaże, ale może uda się zrealizować kolejne inwestycje.



Szlak Jakubowy łączy

► Dystans 10 kilometrów, który dzieli Pałecznicę i Skalbmierz to niewielka różnica, ale wystarczająca, by przenieść się z województwa małopolskiego do świętokrzyskiego. Przynależność do dwóch różnych jednostek administracyjnych nie stanowi jednak przeszkody we współpracy. Najlepszym tego dowodem są działania, które wspólnie podejmują wójt Pałeczniczy Marcin Gaweł oraz proboszcz parafii świętego Jana Chrzciciela, ksiądz Marian Fatyga.



– opowiada ksiądz Marian Fatyga. – Ostatecznie pogoda się poprawiła, a około godziny 4 nad ranem dotarliśmy do Wiślicy – dodaje.

naszym towarzystwem – opowiada ksiądz Fatyga. Początek maja to także liturgiczne wspomnienie św. Floriana – patrona strażaków. 4 maja parafianie zebrali się, by modlić się o strażaków, którzy nie tylko walczą z zagrożeniami i chronią mieszkańców, ale także biorą intensywny udział w życiu społeczności.

Na początku maja mogliśmy wziąć udział w innym wyjątkowym wydarzeniu. To zwyczaj gromadzenia się przy figurach i krzyżach, kiedy to śpiewamy Litanię Loterańską i Pieśni maryjne. Nabożeństwa poprzedzają długie przygotowania. Uszkodzone figury i krzyże są wtedy czyszczone i naprawiane. – Po nabożeństwie staramy się ze sobą integrować. Spotykamy się wtedy przy herbacie czy ciastku i radujemy

Ksiądz Marian Fatyga zaczął służyć w skalbmierskiej parafii 8 lat temu. Jak mówi, działania duszpasterskie muszą być dostosowane do środowiska, dlatego odwołuje się do rolnictwa i zwyczajów związanych z uprawianiem roli.

żeństwie wójt Marcin Gaweł razem z Bractwem Jakubowym podejmują swych gości poczęstunkiem. Z kolei Pałeczniczanie odwiedzają zaprzyjaźnioną parafię 24 czerwca, kiedy to przypada rocznica narodzin Jana Chrzciciela i w parafii odbywa się odpust. – Udało nam się także przejść kilka razy pieszo z Czarnocina. Te wyprawy kończyliśmy wspólnym ogniskiem – opowiada ksiądz Fatyga.

To nie jedyne działania, które proboszcz skalbmierskiej parafii realizuje razem z wójtem Pałeczniczy. Inna inicjatywą są Ekstremalne Drogi Krzyżowe. Idea nocnej pielgrzymki narodziła się dwa lata temu, a w ubiegłym roku przystąpiono do jej realizacji. Ekstremalna Droga Krzyżowa wyruszyła wtedy ze Skalbmierza, by po pokonaniu trasy o długości 25 kilometrów dotrzeć do Zielenic. W tym roku, w marcu, pątnicy wyruszyli do Wiślicy. – Tym razem pogoda splotała nam psikusa. Deszcz padał intensywnie przez 45 minut, a ja modliłem się do Boga o zmianę aury. Niektóre osoby zdecydowały się zawrócić do domów i zmienić ubrania, by następnie wrócić do nas i kontynuować pielgrzymkę. Podziwiam jej



– Połączył nas Szlak Jakubowy – mówi ksiądz Marian Fatyga. – Jestem proboszczem tej parafii od 8 lat i to właśnie idea szlaku pomogła mi zaprzyjaźnić się z wójtem Marcinem Gawełem. Wspólne działania rozpoczęliśmy od propagowania Małopolskiej Drogi świętego Jakuba. Potem przyszedł czas na odwiedzanie siebie w ramach pieszych pielgrzymek oraz inne inicjatywy – dodaje ksiądz. Szlak jest często uczęszczany przez pielgrzymów.

Pielgrzymka ze Skalbmierza odbywa się 25 lipca. Wtedy to parafianie pieszo udają się do Pałeczniczy, gdzie odbywa się msza święta. Po nabo-



Pałecznica stała się siedzibą gminy pod koniec XIX wieku. Ten stan rzeczy trwał do 1975 roku, kiedy to decyzją władz została połączona z Raclawicami. Nie spotkało się to z zadowoleniem mieszkańców, którzy rozpoczęli starania o oddzielenie się od Raclawic. O trudnych początkach opowiedział nam Alfred Maracha – pierwszy wójt Pałeczniczy, który odegrał bardzo ważną rolę w przywróceniu dawnego stanu rzeczy.

W 1975 roku zamiast urzędu gminy w Pałeczniczy powstała Gminna Spółdzielnia oraz Spółdzielnia Kółek Rolniczych. To nie zadowalało mieszkańców Pałeczniczy, która była większa od Raclawic. Dlatego od początku podejmowano rozmaite działania, dążące do autonomii. Jak opowiada Alfred Maracha – pierwszy wójt Pałeczniczy – pojawiła się nawet uchwała w tej sprawie, ale szybko została zepchnięta w cień i nic się takiego nie stało. – *Dopiero, gdy „powiało” wolnością w 1989 roku, przystąpiliśmy do dalszego natarcia. W 1990 roku były wybory do Rady Gminy, wójtym został wtedy Stanisław Miętus, a ja pełniłem funkcję jego zastępcy. W wyniku wyborów, jako Pałecznica mieliśmy o dwóch więcej radnych, więc wszystkie uchwały przechodziły pod nasze dyktando. Raclawice strasznie się o to denerwowały* – opowiada Maracha, który od 1985 roku pełnił funkcję Prezesa Gminnej Spółdzielni.

Co ważne, nie skupiano się tylko na formalnym dążeniu do przywrócenia tej swoistej autonomii Pałeczniczy. Postarano się również o przygotowanie budynku, w którym w przyszłości mieściłby się urząd. Alfred Maracha wraz z Radą Nadzorczą Gminnej Spółdzielni (w jej skład wchodził Stanisław Kowalski, Józef Gawęł, Cyprian Błaut oraz Stanisław Kołasy) zdecydowali o powstaniu wielofunkcyjnego budynku do produkcji rolnej, gdzie byłby sklep, a także biura. W czynie społecznym wykopano fundamenty i zalano betonem, żeby zmniejszyć koszty. Projekt obejmował podpiwniczenie, parter oraz pierwsze piętro. – *Gminna Spółdzielnia miała swoją ekipę budowlaną. Podjęliśmy decyzję, by to ona zajęła się budową. Złożyliśmy też wniosek o pożyczkę 500 tysięcy złotych do Wojewódzkiego Zarządu Gminnych Spółdzielni w Kielcach. Dofinansowanie zostało przyznane* – opowiada Alfred Maracha. Okazało się jednak, że powierzchnia obiektu jest za mała, by umieścić tu siedzibę urzędu, a projekt nie obejmował drugiego piętra. Brakowało również pozwolenia na rozbudowę. Alfred Maracha razem z Radą Nadzorczą

zdecydowali, by mimo wszystko realizować przedsięwzięcie. – *Wybudowaliśmy ściany nośne, ale przyjechał inspektor nadzoru, który doniósł na nas do naszego przełożonego w Miechowie – doktora Pajdy. On wezwał mnie na spotkanie, gdzie otrzymałem reprimendę. Obiecałem więc, że w ciągu dwóch miesięcy zdobędziemy zarówno projekt, jak i pozwolenie na drugie piętro* – opowiada pierwszy wójt gminy Pałecznica. Doktor Pajda nie wierzył, ale Alfred Maracha dowiedział, że wszystko jest możliwe. – *Mieliśmy znajomego budowlanica w Urzędzie Gminy – Rafała Nowaka – który przygotował potrzebną dokumentację. Udało się również uzyskać pozwolenie od Urzędu Wojewódzkiego* – dodaje Maracha.

Wydawać by się mogło, że wszystko pójdzie już zgodnie z planem. Problemem okazały się jednak pieniądze. Gdy zabrakło funduszy, Alfred Maracha zadzwonił do prezesa Centralnego Związku Spółdzielni w Warszawie z prośbą o pomoc. Ten zrozumiał sytuację pałeczniczan i powiedział, by przyjechać do stolicy z wnioskiem. W ten sposób Pałecznica otrzymała pożyczkę w wysokości miliona złotych.

Budynek udało się wykończyć, a w 1990 roku do siedziby gminy w Raclawicach przyjechał dyrektor z Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach. Miał dobre wieści, gdyż powiedział, że jest możliwość, by Pałecznica stała się samodzielną jednostką samorządową. W podobnej sytuacji była Oksa – miejscowość znajdująca się na północy województwa, która chciała odłączyć się od Nagłowic. Akurat w tym czasie wójt był na urlopie wypoczynkowym, co wykorzystał Alfred Maracha. Zrobiono referendum, w którym uzyskano 56,5 procent głosów. Co ciekawe, za odłączeniem opowiadali się nawet mieszkańcy Raclawic. Wydarzenia rozgrywały się bardzo szybko, a Stanisław Szczęsny, który był wtedy przewodniczącym Rady Gminy, wezwał wójta na sesję. Gdy ten przyjechał i zobaczył dokument przedstawiający porządek sesji, nie ukrywał swojego zdziwienia. Przyznał wtedy, że gdyby wiedział o jaką sprawę chodzi, to nie rezygnowałby z urlopu.

Rada Gminy podjęła decyzję o rozdzieleniu gminy na Pałecznicę i Raclawice. Uchwałę przesłano do Urzędu Wojewódzkiego. Rada Wojewódzka podjęła uchwałę, ale wcześniej wojewoda Płaskonka przyjechał, by zobaczyć gdzie miałyby mieścić się siedziba. Nowopowstały budynek spodobał mu się i został



▶ fot. Daniel Dmitriew

TRUDNE POCZĄTKI GMINY PAŁECZNICA

zatwierdzony. W grudniu 1990 roku ogłoszono, że w Pałeczniczy powstanie Urząd Gminy, a w 1991, że nowa jednostka administracyjna zacznie funkcjonować od 4 kwietnia.

PIERWSZE WYBORY ORAZ INWESTYCJE

25 kwietnia 1991 roku odbyła się pierwsza sesja, podczas której wybrani zostali radni oraz Przewodniczący Rady – Jan Kubik. Po 3 dniach odbyło się kolejne spotkanie. Tym razem dotyczyło wyboru wójta. – *Było trzech kandydatów: ja, pan Szczęsny oraz pan Fryt. Otrzymałem 8 głosów* – opowiada Alfred Maracha.

Pieniądze na działania przyznawano w inny sposób niż dziś. Każda jednostka miała przyznany limit wydatków i nie otrzymała pieniędzy z góry. W Pałeczniczy ten limit przekroczono, a na inwestycje przeznaczono milion złotych. Urząd Gminy otrzymał w związku z tym upomnienie i pismo wzywające do zwrotu wykorzystanych niezgodnie z zasadami pieniędzy. Samorządowcy przyznali jednak, że wszystkie środki zostały przeznaczone na drogi i nie są w stanie ich zwrócić. Dług umorzono.

Inwestycje drogowe nie były jedynymi, jakie podjęto w tamtym czasie. Zdecydowano się również na rozbudowę ujęcia wodnego. Współpracę zaproponowano władzom Skalb-

mierza i Proszowic, ale zainteresowany był nią jedynie burmistrz pierwszej miejscowości. W 1994 roku z pałeczniczego ujęcia korzystało ponad 30 wsi. Jako, że Pałecznica położona jest dość nisko, potrzebna była wieża ciśnienia. Tak powstał obiekt o wysokości 30-metrów, na którym na pamiątkę umieszczono napis „Pałecznica 1326-1996 Alfred”. 1326 to rok powstania wsi Pałecznica, a w 1996 ukończono realizację wodociągów. Oprócz tego w trakcie, gdy Alfred Maracha pełnił funkcję wójta, wybudowano także przydomowe oczyszczalnie ścieków w Ibramowicach. Tę inwestycję udało się zrealizować przy pomocy fundacji kościelnych. W 1996 roku powstało aż 56 takich oczyszczalni.

Jak udało się zrealizować tyle inwestycji w sytuacji, gdy gmina dopiero powstawała? – *Mieliśmy dużo szczęścia. Obie pożyczki, które przeznaczyliśmy na budowę siedziby Urzędu Gminy, umorzono. Udało nam się również nie spłacać subwencji w wysokości miliona złotych. Dziś byłoby to nie do pomyślenia. Ponadto w tamtych czasach samorządy nie były obciążone kosztami związanymi ze szkolnictwem. Mogliśmy więc skupić się na inwestycjach drogowych, remontach, stworzeniu systemu wodociągów, wybudowaniu remizy. Dziś wszyscy muszą dokładać do oświaty* – mówi Alfred Maracha.



„Noc z Andersenem”, czyli atrakcyjna oferta Gminnej Biblioteki Publicznej w Pałecznicy

fot. Daniel Dmitriew



Około 30 dzieci wzięło udział w „Nocy z Andersenem” całonocnym wydarzeniu, które Gminna Biblioteka Publiczna w Pałecznicy zorganizowała już po raz czwarty. Były bajkowe stroje, wspólne czytanie i rozmaite zabawy. Pojawili się również goście specjaliści – Z-ca Wójta Gminy Pałecznica – Joanna Hałat-Majka, Rzecznik Prasowy Komendy Powiatowej Policji w Proszowicach – Malwina Kurowska oraz dzielnicowy gminy Pałecznica – Artur Cichy. Czytali oni baśń „O bohaterskim krawczyku”, a była to tylko jedna z wielu atrakcji tej nocy. Wydarzenie „Noc z Andersenem” organizowane jest w naszej bibliotece z inicjatywy Krystyny Błaut, Kierownika Gminnej Biblioteki Publicznej w Pałecznicy. Pani Krystyna dba o to, by to miejsce służyło nie tylko do wypożyczania książek, ale mogło się pochwalić szeroką ofertą, w której każdy znajdzie coś dla siebie.

Z tego powodu w bibliotece organizowane są między innymi zajęcia komputerowe, warsztaty zawodowe dla młodzieży, podczas których mogą spotkać się z doradcami zawodowymi, szkolenia dla osób star-

szych dotyczące obsługi Internetu czy nawet warsztaty kosmetyczne! – Jestem koordynatorem wojewódzkiej kampanii „Cała Polska czyta dzieciom”, od 13 lat współpracuję z fundacją z Warszawy, prowadzimy też wspaniałą akcję, którą zainicjowałam – „Od czwartego roku bez książeczki ani kroku”. Raz w roku czterolatki zamieszkujące naszą gminę otrzymują z rąk naszego wójta książeczki. Dziś ten pomysł podchwyciły biblioteki w całej Polsce. Za nasze zasługi otrzymałam od ministra kultury i dziedzictwa narodowego, Kazimierza Michała Ujazdowskiego, odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Z kolei wójt Marcin Gawel otrzymał od fundacji statuetkę – opowiada Krystyna Błaut.

Do długiej listy sukcesów Gminnej Biblioteki Publicznej w Pałecznicy dopisać należy również uznanie za jedną ze stu bibliotek w Polsce z najciekawszym oznakowaniem. Od października 2014 roku gminna placówka ma nowe logo oraz podświetlaną tablicę. Biblioteka może więc pochwalić się nie tylko niezwykle atrakcyjną ofertą, ale też pięknym budynkiem.

